KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, miesięcznie mk 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenie od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza mk. 15. (Na G. Śląsku 30 fen.) SOSNOWIEC, środa dnia 23 listopada 1921 roku. Nr. 264. Rok XV.

Szkodnicy państwowi.

Zasada *Salus reipublicae — suprema lex* — rzadko stosowana była w życiu przez nasze stronnictwa polityczne.

Choć sprawa wyborów wileńskich, która stała się kością niezgody i oliwą, jaka wzmocniła płomienie nienawiści partyjnej — została przez Sejm rozstrzygnięta — akcja narodowo demokratyczna w swej opozycji idzie dalej, bo przeciwko... rządowi.

Nie wystarcza już endecji jej stanowisko antybelwederskie, kampanja dyskredytująca Naczelnika Państwa, posądzanego o fede. ralistyczne koncepcje i doktryny z uszczerbkiem dla interesów państwa.

Teraz atak endecji skierowany został w stronę rządu, któremu udało się zlikwidować przesilenie i wejść na drogą racjonalnej gospodarki wewnętrznej, rozpocząć dzieło naprawy finansów i wciągnąć do pracy państwowo-twórczej ludzi stojących poza klikami partyjnemi.

I za cóż to potępia się dziś rząd w obozie narodowo-demokratycznym?

Za wywody p. prezydenta ministrów, z jakiemi wystąpił na plenum sejmowem, broniąc stanowiska rządu w sprawie wileńskiej, stanowiska, pokrywającego się ze stanowiskiem Naczelnika Państwa.

Opozycja konserwatywna chce ponownie wytoczyć sprawę powiatów spornych na forum Sejmu i bagatelizuje znaczenie Zgromadzenia Wileńskiego, a jednocześnie domaga się od prezydenta ministrów wyjaśnień w sprawie „niezgodnych z prawdą, a zachwiewających ważność ustalonych

granic państwa polskiego" oświadczeń.

Jeżeli się weźmie pod uwagę zakulisowe intrygi i „tendencje ciche" narodowej demokracji to jasnem będzie dla nas jej stanowisko Znalazłszy się w Sejmie w mniejszości, a czując niechęć do rządu, który, bez endecji stał się szybko popularnym i zyskał sobie zaufanie u społeczeństwa — endecja chce, wysunąwszy jeszcze raz kwestję zaufania Sejmu do rządu — obalić ten rząd.

Kwestja wileńska i kwestja daniny to dwa kamienie obrazy, które N. D. jednocześnie mogą posłużyć za kamienie do... utrącenia rządu obecnego.

Ale ta „nerwowa" zbytnio praca stała się już dla społeczeństwa nadto widoczną i sympatji dla stronnictwa wojującego" nie z jedna... Wszyscy chcemy przyłączenia Wilna do Polski, wszyscy chcemy ładu, spokoju i odrodzenia ekonomicznego dla państwa.

Rozbieżne są drogi, któremi różni, co do przekonań politycznych ludzie zdążają do jednego celu. Ale nie trzeba w sporach i różnem pojmowaniu kwestji politycznych, czy społecznych doszukiwać się.., zdrady, złej woli i chwaląc siebie, wszystkich innych potępiać w czambuł... Nie wolno utrącać rządu tym, którzy go stworzyć nie umieją...

j. st.

Tajemnice „Tajnego Zjazdu".

W dniu 11 listopada r. b. odbyło się w włocławskim oddziale Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół średnich (Z. Z. N. P. S. Ś.) walne zebranie członków tegoż oddziału, na którem pp, Górnikiewicz i Kuczkowski przedstawili sprawozdanie z ostatniego zjazdu Delegatów Z. Z. N, P. S. Ś. Zjazd ów odbył się w dniach 1-ego i 2 ego listopada r. b. w Warszawie w lokalu Gimnazjum Z.Z.N.P.S.Ś. Żórawia 49, i nazwany był przez niektóre dzienniki stołeczne tajnym i konspiracyjnym, z powodu niedopuszczenia nań korespondentów prasowych.

Z uzgodnionych sprawozdań obydwu delegatów, jak również i od dwóch innych członków Włocławskiego Związku, biorących udział w Zjeździe w charakterze gości, zebrani dowiedzieli się, iż na Zjeździe Z. Z. N. *Polskich* S. Ś., ilość delegtów — żydów i skrajnych lewicowców wynosiła około 40 proc. (24 — na 56).

Z przemówień, dezyderatów, wniosków, uchwał i sprawozdań na Zjeździe zasługują na specjalną uwagę następujące ważne, a w rażącej sprzeczności z ustawą Związku stojące dążenia i czyny zarówno Zarządu Głównego Z.Z.N.P.S.Ś jak również i wielkiej ilości delegatów warszawskich i prowincjonalnych:

1) Dążenie do objęcia przez Związek całego szkolnictwa zarówno średniego jak i powszechnego i usunięcia śwychowania z pod monopolu państwowego. (Spraw. ze zjazdu majowego 1921 r. oraz spraw. zarządu, dn. 1 list.).

2) Dążenie do stworzenia szkoły nowej, której projekt powierzono do opracowania najskrajniejszym lewicowcom. (Patrz „Nowe Tory", zeszyt 2 str. 60 wniosek p. Renckiego).

3) Stworzenie Kom. Ośw. Kult. Art. tak zwanej „Koki" w celu oddziaływania przez nią na szersze masy zarówno inteligencji jak i robotników, aby je zyskać dla akcji ideowej Związku, t. j. reformy szkolnictwa w duchu Związku (pp. Raabe, Kalinowski i Rudnicki).

4) Organizowanie młodzieży szkolnej (p. Strzemiński) w tak zwane komisje międzyszkolne, pozostające pod kierunkiem Zarządu Związku i ucznia Muszki.

5) Dążenie do dopuszczenia uczniów do Rad pedagogicznych (patrz „Nowe Tory", zeszyt 2, str. 58 i 62 wniosek p. Kalinowskiego), skasowania wizytatorów (spraw. ze zjazdu majowego), otwarcia dostępu do wyższych uczelni bez względu na posiadane świadectwa „Now. T". 59 z II.

6) Dążenie do zniesienia dwóistości władzy szkolnej: świeckiej i kościelnej, oraz charakteru wyznaniowego szkół (spraw. zjazdu majow.), a nawet usunięcia religji („Nowe T". II 58).

7) Wzięcie w obronę przez Głów. Zarząd *Związku* nauczycieli, którzy podczas inwazji bolszewickiej przystąpili w Łomży do rewkomu (protokuł zjazdu majowego).

8) Złączenie się z nauczycielstwem szkół powszechnych, co już faktycznie nastąpiło, oraz projekt zjednoczenia się z organizacjami najbliżej ideowo związku stojącemi, jak organ, nauczycielstwa szkół żydowskich, niemieckich i ukraińskich (spraw. ze zjazdu majow. oraz wniosek p. Przybyszewskiego) „Nowe tory" II 59.

9) Dążność do zlania się w jedną wielką całość z innemi organizacjami zawodowemi, nietylko inteligencji, lecz klasowemi i robotniczemi, w celu zyskania wielkiej siły, dającej możność wpływania nawet na *rządy państwa!* (prezes prof. Kalinowski, pp. Raaby, Rencki, Przybyszewski, Oryng, Kulmanówna)

W sprawie 9 go punktu członek Zarządu p. Raabe, jak i inni delegaci podali konkretne projekty. P. Raabe dąży do stworzenia Związku Organizacji Zawodowym, t. zw. „Z.O Z-y" w celu oparcia się na inteligencji pracującej, a więc na związkach urzędników poczt i telegrafów, bankowców, handlowców, urzędników państwowych, komunalnych i miejskich.

P. Kulmanówna uważa, iż należy pójść więcej na lewo i oprzeć się na Związku Zawodowym kolejarzy, trzymającym w swych rękach arterję życia państwowego.

P. Rencki, niezadowolony z niedość lewicowego charakteru Zarządu i Związku, proponuje zrzucić maskę i zmienić statut. Statut ów, jak zaznacza, i tak dotąd był tylko okrywką, z którą Związek się nigdy nie liczył. P.Ręcki proponuje, aby porzucić mętne i okrężne drogi, które Związek do tej pory stosował, dążąc do tego samego celu, co i on, t. j. do *rewolucji społecznej* i oprzeć się jawnie na lewicowych organizacjach robotniczych. Na zakończenie pocieszał Zarząd Związku, iż przez przyjęcie wyraźnie lewicowego stanowiska prawdopodobnie Związek straci żywioły umiarkowane, lecz zyska za to, jako organizacja, przez lepsze skonsolidowanie się. Po tych wywodach, zarzutach i propozycjach — rzecz charakterystyczna — p. Rencki ani do Prezydjum Zjazdu, ani od obecnego na sali Głów. Zarządu Związku nie otrzymał należytej odprawy. natomiast słuchacze nagradzali wywody p. Renckiego hucznemi oklaskami.

Biorąc pod uwagę zarówno charakter Zjazdu, na którym niemal połowa delegatów była narodowości niepolskiej i o tendencjach antypaństwowych, oraz wyszczególniony powyżej charaktor Związku, najzupełniej niezgodny z 2 gim paragrafem ustawy o bezpartyjności tejże organizacji, przeważająca część nauczycieli i nauczycielek, uczących w szkołach średnich włocławskich, zaskoczona wiadomościami, iż Związek pod maską „bezpartyjności" uprawia wyraźnie lewicową politykę, że w jego gronie żywioł skrajny lewicowy jest tak znaczny i silny, iż grozi w niedalekiej już przyszłości zupełnem opanowaniem Związku, — uznała za konieczne ustąpić z tegoż związku, i wzywa wszystkich kolegów i koleżanki czujących narodowo i troszczących się o normalny rozwój i o byt państwa, jak i szkoły polskiej, mającej dać nowe i zdrowe zastępy obywatel, do natychmiastowego występowania ze Z.Z.N.P.S.S. i do tworzenia Chrześcijańsko-Polskich Związków zawodowych Nauczycieli, do których dostęp żywiołom niepolskim i komunistycznym będzie raz na zawsze *zamknięty*.

Zwracamy się przedewszystkiem do kolegów stolicy z wezwaniem do najszybszego założenia wspomnianego Zw. i zawiadomienia o tem prowincji, w celu zlania się w jedną skonsolidowaną wewnętrznie, prawdziwie polską organizację zawodową.

Jednocześnie komunikujemy, iż dnia 12 go b. m. powstał we Włocławku pierwszy oddział „Chrześcijańsko-Polskiego Związku Zawodowego nauczycieli szkół średnich", do którego weszli nauczyciele i nauczycielki, ze wszystkich 5 gimnazjów włocławskich, o czem powiadamiamy zainteresowanych kolegów i koleżanki jak również i całe Społeczeństwo.

Zarząd Ch. P. Z. Z. N. S. S.
Prezes Józef Rachwał
W.-prez. Ks. Ed. Krauze,
Sekr. Bol. Przybyłowski,
Skarb. Janina Gierzkowska
Członek. zarządu Mirosław Górnikiewicz, J. Wiśniewski
(Adres: Plac Dąbrowskiego Nr. 1 w Włocławku).

Z Górnego Śląska

Fałszerstwa niemieckie.

KATOWICE. (E. T. E.) Gazety niemieckie rozpuszczają fałszywą wiadomość jakoby 42 gminy powiatu lublinieckiego miały dobrowolnie podpisać petycję o przyłączenie do Niemiec. Ponieważ jednak faktem jest, iż na 66 gmin tego powiatu 52 wysłały do Genewy petycję o przyłączenie do Polski, przeto fałsz wiadomości niemieckich jest zupełnie widoczny.

Poddniesienie płac robotniczych.

KATOWICE (E. T, E.) W sobotę odbyły się tutaj rokowania w sprawie podniesienia płac robotniczych. Rokowania te zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, na skutek zgody komisji międzysojuszniczej na podniesienie ceny węgla, od czego przedsiębiorcy uczynili zależnem podniesienie płac robotniczych.

Napady Selbstschutz'u.

OPOLE, (PAT). Członkowie Selbstschutzu w okręgu Raciborza prowokują ustawicznie zajścia z wojskami włoskiemi. W czasie ostatniego zajścia zaatakowany został oficer włoski, który w obronie własnej zmuszony był użyć broni. Garnizon Raciborza wzmocniony został przez oddziały francuskie i włoskie.

WŁADYSŁAW LUDWIK EWERT.

Kobieta.

(Studjum pobieżne a wielce fałszywe.)

II

Mężczyźni i kobiety. Obawiam się, iż Bóg stworzył je po to, byśmy mieli co rozwiązać czegoś nie rozumieć. Prócz tego sądzę, że Eschylos, pisząc słowa „oni widzieli lecz kiepsko oni słyszeli, lecz nie pojmowali. Nakształt widm, stwarzanych sennemi widziadły mieszkali i żywot trawili w ciemnych pieczarach, zlewając wszystko w jedno i nie odróżniając odzielnych przedmiotów„, — miał na myśli nasz stosunek do piękniejszej połowy ludzkiego rodzaju.

Jako typowy sposób przyjmowania kobiet przez mężczyzn przytoczę króciutki ustęp z Lope-de Vega:

Pelagjusz:
To nie tak łatwo wyjaśnić.
Nuno:
Słuchać tem trudniej.
Pelagjusz:
Ot wczoraj gdym już wychodził, Elwira wyrzekła do mnie:
O, wieprze twe Pelagjuszu są tłuste!.
Nuno:
Lecz cóż to znaczy?
Pelagjusz:
I pan nie odgadujesz?
Nuno!
Nie mogę.
Pelagjusz:
Muszę więc jaśniej wyłożyć komplement ten jej dowodził, że za mnie wyjść by pragnęła.

Podobnie wnioski czynimy najchętniej — mówiąc szeroko o tem, iż znamy świetnie kobiety. Tak jak Pelagjusz — tak i my pojmujemy kobiety, choć trzeba dodać uwagę drobną, iż gdyby los zrządził tak, że Elwira kochałaby Pelagjusza — to on by się nie omylił w swych wnioskach, a rozsądny Nuno — nie umiałby czytać w „księdze serca kobiecego".

Bo gdy kobieta kocha, to „nie" może oznaczać „tak", „idź", „chodź — wogóle jedno pytanie: „która godzina" może mieścić w sobie i wyznanie i przyzwolenie i odprawę. Bo mężczyzna zupełnie nierozsądnie porównywa duszę i serca kobiece (chyba że, jak Weininger neguje d u s z ę u k o b i e t) do pudełka sardynek, które zawsze można otworzyć jednym i tym samym kluczem, gdy one tymczasem są sfinksami bez zagadki, które otwierają zaklęte oczy na coraz to inne słowo. A słowo to znaleźć — nie sposób. Można jeno przypadkiem na nie natrafić. Mężczyzna nie pojmuje iż jednym środkiem ujarzmienia kobiety jest całkowite im podleganie — w granicach interesu własnego oczywiście, że dość jej powiedzieć „tak", by zapragnęła ona „nie dość zerwać gwiazdę, by zapragnęła słońca — i dlatego najlepiej, zgadzając się z góry na „tak" „nie" miasto zrywać gwiazdy, poprostu odrazu obiecać jej słońce! Sposób ten nie zawodzi nigdy.

O ile się natrafi na odpowiednią kobietę naturalnie.

Mężczyzna z trudem pojmuje, iż zależnie od tego, czy kobieta łączy pojęcie miłości z marzeniem o poezji i łakociach czy też o ofiarach i tęsknocie lub wreszcie o szale i rozkoszy — zależy to co ona wymaga od mężczyzny — i biada temu co łączącej miłość z cierpieniem, przyniesie bilet do teatru, a pragnącej łakoci i poezji zaproponuje — pokój sypialny Taki jest zgubiony — chyba, — że kobieta — zmieni zapatrywanie. Bo mężczyzna jest o tyle naiwny, iż nie pojął jeszcze że dla olbrzymiej większości niewiast nad cichego mędrca milszy jest kurjerkowy Cezar.

A najgłupszem jest przystępować do kobiet z gotową receptą. Morze jest jedne — lecz fala coraz to inne. Kobiety są do zrozumienia łatwe — każda kobieta jest zagadką. Bo „nad głową bogdanki jeden widzi aureolę — drugi złoty połysk włosów — trzeci chór anielski, a ojciec jej widzi jeno drogi kapelusz".

Bo mężczyzna wie zawsze czego chce od kobiety — a kobieta — oczekuje zawsze czegoś nieokreślonego, mocnego, a tajnego i tego szuka. Więc nie dziw, że po chwili naprężonego oczekiwania gorącego pragnie czegoś co porwie, szarpnie; załomocze upalnemi skrzydły — krótkie „chodź spać" mężczyzny odczuje jak cios szpicruty.

Ach panowie, panowie strzeżcie się być płaskimi lodnudnymi — dawajcie zawsze więcej niż oczekiwano, zadowolnijcie pragnienie — nim je zdołała rozwinąć — zdławcie nudę. nim się zdołała narodzić. Bądźcie zawsze mili jednako i coraz to inni — głaszczcie lecz dajcie pojąć, iż umiecie uderzyć — a nadewszystko kochajcie mniej, niż jesteście kochani, a wtedy...

Nie możecie? — No to niema o czem mówić.

M ę ż c z y ź n i nie zdają sobie dotąd sprawy z tego, iż cała osławiona przebiegłość i spryt kobiet, ich pseudowyższość uniemożliwiająca walkę, gnieździ się nie w wyższym i potężniejszym rozumie kobiet, lecz poprostu w bezdennej naiwności mężczyzn.

c. d. n.

TELEGRAMY.

Fałszerze 1000-markówek w więzieniu.

KRAKÓW, Przez trzy dni w krakowskim sądzie okręgowym karnym; odbywała się rozprawa przeciw ko głośnej bandzie fałszerzy polskich banknotów 1000-markowych, złożonej z 4 mężczyzn i 1 kobiety. Rozprawa obfitowała naprzemian w momenty ponure i komiczne, a osobliwą była też galerja widzów, przyglądających się i przysłuchujących rozprawie, złożona z czarnogiełdziarzy i policjantów.

Część tej galerji odegra ła osobliwą rolę, gdy ogłoszono wyrok, skazujący fałszerzy. Policjanci odeszli pozostali tylko czarnogiełdziarze i krewni skazanych, którzy przypuścili szturm do trybunału, tak że woźni z trudnością obronili przewodniczącego.

Wyrok trybunału wydany na podstawie werdyktu przysięgłych, skazał członków szajki:

Dawida Neuhoffa na 3 lata ciężkiego więzienia, Herscha Werteila na 5 lat Chaima Krakauera i Arona Stimberga każdego na 4 lata, ciężkiego więzienia. Wszyscy ponadto odcierpią co kwartał ciemnicę z twardem łożem. Róża Neuhoff za zbrodnię uczestnictwa skazana została na 3 miesiące aresztu.

Gen. Niessel o armji Polskiej.

LWÓW, (wł.) Gen. Nissel z prawdziwem uznaniem wyraził się o przebiegu ćwiczeń wojennych, które odbyły się pod kierownictwem pułk. Tulliego. Armja polska, mówił gen. Niessel zdąża wytrwale ku lepszemu i jest na najlepszej drodze do stania się jedną z najlepiej wyćwiczonych i zorganizowanych armji. Na kwestję rozbrojenia zapatruje się gen. Niessel dość sceptycznie. Polska przy swoich pokojowych dążeniach powinna pamiętać, że jest państwem młodem i że dobrze zorganizowana armia jest jednym z warunków jej potęgi.

Amerykańskie „rozbrojenie".

NEVPORT NEWS. (PAT.) Spuszczono tu na wodę nowy wielki dreadnougth amerykański „Vest Wirginja". (A więc idea rozbrojenia w praktyce zbiera owoce. red.)

Rada miejska warszawska ma być rozwiązana!!

WARSZAWA (wł.) Na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów, ministrowie skarbu i spraw wewnętrznych postawili na porządku dziennym sprawę gospodarki miejskiej w Warszawie. W związku z zarzutami przeciwko tej gospodarce wyłoniły się trzy wnioski:

1) Wkroczenie prokuratorji państwa celem wszczęcia śledztwa karnego przeciwko zarządowi miasta;

2) Wezwanie Rady miejskiej do przeprowadzenia sanacji finansów miejskich.

3) Rozwiązanie Rady miejskiej.

Wszystkie te trzy wnioski były przedmiotem dyskusji, która jednak nie doprowadziła do ostatecznych postanowień.

Rozwiązanie Rady miejskiej warszawskiej musiałoby być zatwierdzone przez Naczelnika Państwa.

Grupy polityczne Wileńszczyzny wobec wyborów.

WILNO. (E T E.) W akcji wyborczej wezmą udział następujące ugrupowania: 1) blok narodowy, obejmujący związek ludowo-narodowy. Zjednoczenie, chrześcijańską demokrację, oraz wszystkie związki chrześcijańskie zawodowe i szereg innych organizacji; 2) Związek obrony woli ludności; 3) Liga robotnicza; 4) Związek kolejarzy, (ostatnie dwa ugrupowania przejdą prawdopodobnie do bloku narodowego); 5) Polska partja ludowa; 6) Polskie stronnictwo demokratyczne; 7) P. P. S. Litwy i Białorusi; 8) nowo powstały P. S. L. „Piast". Cztery pierwsze ugrupowania stoją na gruncie wcielenia Wileńszczyzny do Polski, bez zastrzeżeń. Reszta jest za związkiem federalistycznym, przyczem P. S. L. uważa za wskazane obecne wcielenie.

B. król i cesarz Karol na Maderze.

FUNCHAL, (Madera)—(PAT.) Przybył tu b. król Karol i królowa Zyta.

Krążownik, na którym przybył tutaj b. król Karol był powitany przez konsula angielskiego i władzę portugalską. Z portu b. król Karol udał się autem do przeznaczonej dla niego willy „Wiktorja".

Bliskie zawarcie sojuszu sowiecko-niemieckiego?

BERLIN, (EE.) Urzędowe koła niemieckie zaprzeczają kategorycznie wiadomości o pobycie Radka w Berlinie. Wbrew tym zaprzeczeniom z wiarog. źródeł inform., że Radek bawi istotnie w Berlinie, prowadząc pertraktacje z niemieckiemi sferami rządowemi. W tutejszych kołach politycznych krążą pogłoski, jakoby miał on podjąć pertraktacje z posłem włoskim w Berlinie w sprawie zwołania międzynarodowej konferencji celem formalnego uznania sowietów przez rządy sprzymierzone. Stosunki niemiecko-rosyjskie ułożyły się teraz w ten sposób; że zawarcie formalnego sojuszu jest tylko kwestją czasu.

Kronika telegraficzna

× Dr. Wacław Olszewicz, kierownik Biura Ekonomicznego M S. Z. ustępuje z zajmowanego przezeń stanowiska.

× Potwierdza się wiadomość że Briand wyjedzie z Waszyngtonu 23 bm. 24 wręczony mu będzie dyplom honorowy w Kolumbji, a 25 odjedzie okrętem „Paryż" do Francji.

× D. 5 grudnia w Paryżu rozpoczynają się rokowania między Polską, Czechosłowacja a Niemcami w sprawie rozrachunków co do materjału rzecznego na Odrze.

× Rozruchy w Berlinie nie ustają. Splądrowano już szereg sklepów z żywnością. Grupy złożone z kilku set osób napadały na sklepy, rozbijały szyby wystawowe i plądrowały żywność. Aresztowano kilkanaście osób.

× Produkcja obecna węgla na Górnym Śląsku wynosi — według danych Urzędu statystycznego — przeciętnie około 100.000 tonn dziennie.

× Prezes delegacji polskiej p. St. Korsak przesłał delegacji rosyjsko-ukraińskiej 3 protesty w sprawie pogwałcenia układu o repartrjacji.

× W Krakowie aresztowano niejakiego Czyczyłowicza, sinobrodego o przeszłości zbrodniczej, ściganego przez sądy amerykańskie za zakładanie i utrzymywanie domów nierządu, przemycanie alkoholu i t. p.

× „Przegl. Wiecz." notuje że od pewnego czasu liczba gości w restauracjach Warszawskich zmniejszyła się znacznie Tłómaczy się to drożyzną i zastojem gospodarczym.

× „Matin" donosi z Nowego Jorku, że prez. Harding zdecydował się na wypowiedzenie 26 traktatów handlowych, które Stany Zjednoczone zawarły z państwami zagranicznemi.

× Wedle „Berl. Tagbl. w sprawie rozbrojenia nastąpiło porozumienie, mocą którego Anglja ma zatrzymać 22 okrętów Stany Zjednoczone 16, Japoja 12 Francja 10, Włochy 8.

× W Małopolsce Wschodniej ogłoszono przymus paszportowy. „Wpered" domaga się odwołania tego przymusu.

× Po ustąpieniu gen. Zeligowskiego kancelarja cywilna ge nerała wejdzie w skład prezydjum Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej.

× Chiny zajęły stanowisko opozycyjne wobec ewentualności odnowienia przymierza angielsko-japońskiego.

× Dn. 14 bm. przystąpiono w Moskwie do gromadzenia i ładowania mebli i innych sprzętów wywiezionych z Warszawskiego Zamku. Pomimo nalegań delegacji polskiej prace posuwają się bardzo powoli.

× Lloyd George stwierdził w swej mowie do nowego lorda i majora Londynu, że Anglja nigdy nie była potężniejsza niż teraz.

× Anatol France ofiarował całą swoją nagrodę Nobla głodnym w Rosji.

Kronika.

— **Konferencja ekonomiczna w sprawie G. Śląska.** W ubiegłą niedzielę, o godz 10 rano, w lokalu Oddziału Sosnowieckiego Banku Handlowego w Warszawie odbyła się konferencja władz i przedstawicieli przemysłu górnośląskiego z obwodu przyznanego już Polsce. Na rzeczoną naradę przybyło z Górnego Śląska około 50-u osób z pośród przemysłowców i władz górnośląskich Wzięli udział w obradach, które trwały od 10 do 2 po południu i od 4 do 7 wieczór, pp. dyrektor Sosn. T-wa fabryk rur i żelaza Szymon Rudowski, oraz dyrektor elektrowni sosnowieckiej Gajczak i inni. Przewodniczyli z ramienia rządu obradom pełnomocnik rządu polskiego p. Kazimierz Olszowski i p. Fajans z Warszawy, których przyjazd do Sosnowca związany był z ewentualnem porozumieniem z Naczelną Radą Ludową z Katowic, jak również z przedstawicielami wielkiego przemysłu na Śląsku w obwodach przyznanych Polsce. Tematem konferencji były wyłącznie sprawy gospodarcze i ułożenie się stosunków po przyłączeniu faktycznem terenów śląskich do Polski. Wymiana zdań toczyła się wartko i rzeczowo. Wynikiem obrad było całkowite zharmonizowanie się obustronnych poglądów które jednak będzie wymagało jeszcze bliższych omówień wspólnych.

Ogłoszenie.

Mieszkańcy Zagłębia, którzy brali udział w rozbrojeniu Niemców i Austryjaków w listopadzie 1918 roku składać mogą zgłoszenia o nadanie im odznaki pamiątkowej — do dnia 15 grudnia b.r.

Zgłoszenia potwierdzone przez dwie wiarygodne osoby przyjmuje p. Kluczewicz prezes „Sokoła" ul. 3 Maja 32 od g. 9 rano do 3 popołudniu i „Koło Samopomocy b. Legjonistów" Dęblińska 11 od godz. 6 do 8 wieczór. 1489

Sosnowiec, dn. 18/XI 1921 r

Komisja dla nadania odznaki pamiątkowej rozbrojenia Niemców i Austryjaków w Zagłębiu Dąbrowskiem

Węgrzynowski przewodniczący i delegat Koła Samopomocy b Legjonistów, Niernsee Prezydent miasta Sosnowca Rypp Prezydent miasta Będzina Piwowar Prezydent miasta Dąbrowy, Milewski delegat „Sokoła", Kowalski delegat P.O W.

— Komitet budowy pomnika wdzięczności dla Ameryki zawiadamia, że termin wnoszenia składek wyznaczony początkowo na dzień 16 listopada, zostaje przedłużony na czas nieograniczony gdyż z powodu trudności technicznych wykończenie pomnika będzie opóźnione.

— Wygrana miljonówka. W sobotniem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na № 4,754,086.

— Zastępcą dowódcy miasta i adjutantem pozostaje nadal w Sosnowcu p. porucznik Sujkowski.

— Komitet organizacyjny koncertu na rzecz schroniska dla harcerzy w Łękawie składa niniejszym p. Irenie Strokowskiej-Targoszewskiej serdeczne podziękowanie za łask. bezinteresowny śpiew na tymże koncercie,

— Zarząd Koła Polek w Sosnowcu prostuje niniejszym, że na zabawie, urządzonej przez b. legjonistów bufetu nie urządzał, nie będąc o to proszonym.

— Konfiskata „Młota" Sosnowieckiego. Skonfiskowano w Sosnowcu jednodniówkę komunistyczną z dn. 17 listopada, zawierającą artykuły z nawoływaniem do rewolucji proletarjackiej w związku z powracaniem młodzieży do ognisk pracy, gdzie je znajduje zgaszone. Jako wydawca i redaktor podpisany jest p. Jan Zawadzki z kolonji „Ksawer", odbito w drukarni E. Zajdnera w Będzinie.

— Z żałobnej karty. W dniu 21 listopada rb. zmarł w Sosnowcu długoletni ekspedytor kolei W.W. Antoni Gostemski, przeżywszy lat 62. Z chwilą przejścia kolei w ręce rosyjskie, ś. p. Gostomski przeszedł był do emerytury i pracował na niwie społecznej, będąc obywatelem naszego miasta, biorąc udział w pracy tutejszych instytucji dobroczynnych i samorządowych, W ciągu ostatnich 2 lat, sprawował obowiązki skarbnika w Towarzystwie Pożyczkowo-Oszczędnościowem w Sosnowcu. Zacny i uczynny, zasłużył sobie na powszechną sympatję. Niech spoczywa w pokoju!

— Kamienicznicy konspirują. W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie właścicieli nieruchomości m. Sosnowca i Pogoni. Na zebraniu m. in. omawiano ustawę o ochronie lokatorów, w związku z projektem rządowym, przewidującym dobrowolną umowę pomiędzy właścicielem lokalu a lokatorem. Co pp. kamiecznicy uradzili — jest dla nas tajemnicą, nie poinformowano bowiem dotąd szerszego ogółu o zamachu na kieszenie lokatorów. Sądzimy jednak, że rząd, któremu zależy na utrzymaniu ładu wewnętrznego i spokoju nie pozwoli na wyzysk i obdzieranie niemal ze skóry lokatorów przez kamieniczników.

— Ze stowarzyszenia lokatorów. W sprawie depozytów od lokatorów, którzy wnoszą przypadające od nich sumy do kasy swego stowarzyszenia, otrzymaliśmy z tej instytucji wyjaśnienie, podpisane przez Zarząd, że przyjmowanie lokatornego zaczęto dnia 5 marca r. b. i dnia 21 bm. wydano kwit dopiero za Nr. 1965. Ogólna suma przyjęta więc do zeczonej daty wynosi 635 000 marek, z czego odebrano przez gospodarzy i lokatorów 213.000 a pozostałość znajduje się w Banku i w podręcznej kasie wypłat bieżących.

— Z Polskiego Związku Pracownic „Igły". W numerze 258-ym z dnia 16 b. m. „Kurjera Zagłębia" zamieszczona została notatka w kronice p. t. „Strejk „Igły", w której podano, że pracownice zażądały 1800 mk. dla uzdolnionej krawcowej, a 800 mk. dla podręcznej. Tymczasem Związek zażądał tylko 1200 i 800 mk. dziennie i na konferencji u p. Inspektora Pracy zgodził się ostatecznie na mk. 1000 i 600 co właścicielki magazynów odrzuciły, proponując 100 proc. od płac majowych t. j. 450 mk. dziennie dla uzdolnionej pracownicy i z tego powodu Związek zapowiedział strajk.

— Porządki na linji kolei Sosnowiec — Ząbkowice. Pomimo kilkakrotnego poruszenia przez nasz dziennik sprawy należytego ogrzewania i oświetlania pociągów osobowych, kursujących pomiędzy Sosnowcem a Ząbkowicami, zwłaszcza pociągów, należących do dyrekcji Radomskiej, wspomniane nieporządki trwają dalej. Pociągi nie tylko, że nie są ogrzewane, ale nawet w najprymitywniejszy sposób za pomocą świec nie oświetlone. Następstwem tego są najrozmaitsze nieprzyjemności: jeden pasażer wpada drugiemu na nogi i odcisk', zabiera cudze pakunki nawet w dobrej wierze myśląc, że do niego należą. A kto temu winien? Dyrekcja kolejowa, która nie dba o takie zasadnicze rzeczy, jak ogrzanie pociągów w porze zimowej i odpowiednie oświetlenie. Nie można także pominąć, że tymi właśnie pociągami, jeździ wiele młodzieży szkolnej obojga płci, a brak należytego oświetlenia grozi demoralizacją młodzieży.

— Nienależyte funkcjonowanie kas kolejowych. Coraz częściej zdarzają się wypadki, że publiczność narażoną jest na niesłuszne, bo aż poczwórne płacenie opłat kolejowych z powodu złej informacji, udzielanej pasażerom przez kasjerów kolejowych, którzy nie tylko błędnie informują podróżójących, o odchodzeniu pociągów, ale nawet w razie, gdy strona chce odpowiednią dopłatę w kasie uskutecznić nie przyjmuje jej, odsyłając dane osoby do konduktorów, którzy, jakkolwiek powiadomieni w porę przez podróżujących o tem, że chcą dopłatę uskutecznić, pociągają najniesłuszniej interesowane osoby, do poczwórnej nadpłaty, co nie wypływa z zamiłowania do przestrzegania porządku na kolejach państwowych, lecz jest już złośliwem szykanowaniem podróżnych.

— Protokuły policyjne. W trzechdniowym okresie (od 19 do 21 bm.) spisano protokuł policyjny jeden za nieprzestrzeganie przepisów kolejowych, 4 protokuły za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych przez właścicieli nieruchomości, jeden protokuł za niestosowanie się do spoczynku niedzielnego, jeden protokuł za sprzedaż bez patentu pieczywa i wędlin, dwa protokuły za uliczną (bez patentu) sprzedaż papierosów; dwa protokuły za zakłócenie spokoju publicznego i trzy protokuły za włóczęgostwo. Wszystkich winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

— Koncerty Namysłowskiego w Sosnowcu Niebawem przybędzie do Sosnowca dzielna orkiestra włościańska Namysłowskiego. Pierwszy z 4-ch koncert odbędzie się w Będzinie w sali „Corso", dnia 28 bm., drugi nazajutrz w Sosnowcu, trzeci 1-go grudnia (w czwartek) tamże w sali teatru zimowego, czwarty wreszcie dn. 30 bm. w Dąbrowie w sali robotników chrześcjańskich. Orkiestra Namysłowskiego bawi obecnie we Lwowie, ciesząc się wielkiem powodzeniem. W programie są utwory polskich muzyków i najsłynniejsze oberki i mazury. Należy żywić niepłonną nadzieję, że publiczność tłumnie pospieszy na te koncerty, aby powitać starych dla Sosnowca znajomych.

— Kino „Oaza" od dłuższego czasu cieszy się wielką frekwencją tutejszej publiczności, dzięki doborowym filmom demonstrowanym w tym kinematografie. Zaznaczyć trzeba, że sala odnowiona jak również odpowiednie traktowanie publiczności przez służbę, w odróżnieniu od innych kinematografów—czynią swoje.

Z teatru H. Czarneckiego.

(Komunikat).

„Chrzestniak Wojenny" dzisiaj w teatrze zimowym bawić będzie publiczność. Artyści tworzą ensemble zgrany i na wczorajszy n przedstawieniu w Katowicach przyjmowani byli owacyjnie

Po dzisiejszem przedstawieniu przewyborna ta farsa zejdzie zupełnie z repertuaru ustępując miejsca polskiej komedji Abramowicza i Rulikowskiego „Mąż z grzeczności" z której próby odbywają się pod reżyserją p. W. Dąbrowskiego

W czwartek po raz pierwszy K lmana operetka wyposażona w prześliczne melodje „Prymas Cyganów" z p. Józefowiczem w roli tytułowej, oraz w rolach głównych i pp. Bonecką. Józefowiczową, Kossakowską Siązakiem Nawrockim, Otrąbskim, Puchniewskim i innymi

„Dziewczę z Holandji" ukaże się na piątkowem przedstawieniu, poczem na czas dłuższy zejdzie z repertuaru.

W próbach operetki „Sulamita", Astronom" i „Weseli s adkobiercy"

„Major ułanów" w Będzinie dany będzie na dzisiejsze przedstawienie, urozmaicony tańcami jak: cygański, kozak, bolszewicki, polonez, mazur, i oberek.

Ogłoszenie.

58 Towarzystwo Poszukiwawcze „Sobków spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Modrzejowie, Spółka rozpoczęła działalność dnia 30 września 1921 roku. Wspólnicy 1) Jan Olesiński, Modrzejów 2) Piotr Sołtysik, Niwka 3) Józef Wieczorek, Dąbrowa na Górnym Śląsku, 4) Jan Kowalczyk Katowice. Kapitał zakładowy wynosi 2 000 000 marek i jest podzielony na dwa 2 000 udziałów po 1000 mk. każdy udział. Olesiński i Sołtysik wnoszą po 400 udziałów Wieczorek 200 udziałów i Kowalczyk 1000 udziałów Do zarządu zostali wybrani Jan Olesiński i Jan Kowalczyk. Weksle, przekazy, wszelkie zobowiązania pieniężne, umowy i kontrakty winny być podpisywane przez obydwóch członków zarządu, natomiast podpisywanie i odbiór korespondencji, wystawianie rachunków, wysyłanie towarów, odbiór ładunków może być uskuteczniane przez każdego z członków zarządu samodzielnie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Akt spółki zawarty został dnia 30 września 1921 r. przed notarjuszem Jasińskim w Sosnowcu za № 1533 na czas nieograniczony

59 Dom Dandlowy „Wu Be Ka" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Będzinie przy ul Małachowskiego Nr, 6. Spółka rozpoczęła działalność dnia 14 września 1921 r. i ma na celu handel wszelkiemi artykułami pierwszej potrzeby. Wspólnicy: 1) Tadeusz Wyganowski zam w Krakowie, 2) Bronisław Wyganowski zam. w Krakowie, 3) Adam Łubkowski, zam. w Krakowie, 4) Juljan Łubkowski, zam w Przeczycach pow Będziński, 5) Stefan Kicel zam w Radomiu, Wysoka Nr. 48, 6) Wacław Bykowski, zam w Dąbrowie Górniczej, Sławkowska 9. Kapitał zakładowy wynosi 1,800,000 marek i dzieli się na 12 udziałów po 150 000 marek każdy udział. Tadeusz Wyganowski posiada 4 udziały, Bronisław Wyganowski 3 udziały, Juljusz Łubkowski 2 udziały, Adam Łubkowski, Stefan Kicel i Wacław Bykowski posiadają po jednym udziale Kapitał zakładowy został całkowicie wpłacony. Organami spółki są zarząd składający się z jednej osoby, rada nadzorcza, składająca się z 3 osób i Walne Zgromadzenie wspólników Do zarządu został wybrany Wacław Bykowski, do rady Tadeusz Wygonowski, jako prezes Bronisław Wyganowski i Stefan Kicel, jako członkowie rady Zarządca prowadzi wszystkie interesa spółki reprezentację ją wobec władz i osób; ma prawo samodziel, nabywać i sprzedawać towary, otrzymywac należne spółce, ponosić z banków pieniądze, odbierać z poczty przesyłki, towary, pieniądze i wszelką korespondencję: może również zawierać umowy kupna towarów na sumę nie przekraczającą miljona marek oraz wydawać plenipotencję do wykonywania czynności związanych z odbiorem towarów, lub załatwieniem formalności w urzędach Wszelkie zobowiązania i umowy, przekraczające sumę miljon marek, weksle, przekazy i pełnomocnictwa winny być podpisane przez zarządce i prezesa rady nadzorczej. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został dnia 14 września 1921 r przed notarjuszem Cichońskim w Dąbrowie za Nr. 1168 — na czas nieograniczony.

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł." Tłocznia „Spółki Wydaw. Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski,